

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2013r.,

sprawy **A. Ż.**

skazanego z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 02 marca 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 30 listopada 2011 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący, w punkcie pierwszym skargi tylko pozornie podnosi zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowany jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Zauważyć należy, że skarżąca, w pkt I kasacji stawia zarzuty, które formalnie adresuje w stosunku do Sądu Odwoławczego. Zarzuty te dotyczą niepodjęcia z urzędu przez Sąd Okręgowy inicjatywy dowodowej. Jednocześnie jednak obrona polemizuje nie tyle z brakiem przeprowadzenia określonych dowodów, ale z ich oceną i treścią dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych. W jej ocenie bowiem, ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, mogłoby doprowadzić do dokonania odmiennych ustaleń niż uczynił to Sąd I instancji. Pomijając w tym miejscu kwestię dopuszczalności stawiania tak skonstruowanego zarzutu na etapie postępowania kasacyjnego, wskazać należy, że jak postrzega to sama obrona, dowód z zeznań pokrzywdzonej jest najistotniejszy dla rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym postąpienie przez Sąd Odwoławczy w sposób sugerowany przez skarżącego wprost prowadziłoby do naruszenia normy art. 452§1 k.p.k. Oczywiście zatem jest, że Sąd Odwoławczy w omawianej sytuacji nie mógł naruszyć art. 167 k.p.k. Zarzut taki zaś można byłoby postawić jedynie Sądowi I instancji (co w niniejszej sprawie nie nastąpiło).

Jeszcze w większym stopniu, jako oczywiście bezzasadny, ocenić należy drugi z postawionych w kasacji zarzutów. Bezspornie Sąd Odwoławczy nie mógł naruszyć art. 171§4 k.p.k. skoro nie prowadził postępowania dowodowego i to nie na tym etapie procesu, co wynika z argumentacji skarżącego, prokurator miałby zadać pytanie sugerujące osobie przesłuchiwanej treść odpowiedzi. Również zatem i tak skonstruowany zarzut nie może być uznany za zasadny na etapie postępowania kasacyjnego.

Podobnie ocenić trzeba ostatni z zarzutów – naruszenia prawa materialnego. Przypomnieć bowiem wypada, że zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego zawsze skierowany być musi przeciwko wadliwej wykładni dokonanej przez sąd odwoławczy lub błędnej subsumpcji. Tak więc zarzut ten budowany jest na bazie uznanych za prawidłowe ustaleń faktycznych. Obrona w niniejszej sprawie wskazała na potrzebę ocenienia zachowania skazanego jako powodującego jedynie obrażenia o charakterze nieumyślnym (art. 157§3 k.k.). Zajmując to stanowisko nie dostrzega jednak tego, że na przeszkodzie takiemu zakwalifikowaniu zachowania skazanego stoi sam opis przypisanego czynu. Jak wynika bowiem z niego, skazanego uznano za winnego tego, że: „uderzył pięścią w twarz I. P. powodując u niej obrażenia ciała”. Oczywiście zatem jest, że Sądy obu instancji stanęły na stanowisku, iż stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia były

następstwem uderzenia nie zaś skutkiem upadku. Możliwość zastosowania art. 157§3 k.k. wymagałaby zatem w pierwszej kolejności zmiany ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie. W tej sytuacji, nie może być mowy o zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.